

Strona znajduje się w archiwum.



## ARESZTY ZA UDZIAŁ W ZORGANIZOWANEJ GRUPIE PRZESTĘPCZEJ

Data publikacji 21.05.2021

**Policjanci ze Śródmieścia we współpracy z policjantami z KWP we Wrocławiu oraz policjantami z Radomia i Płońsk zatrzymali 5 osób podejrzanych o oszustwa metodą "na funkcjonariusza CBŚP". Zarzuty dotyczą mienia znacznej wartości w wysokości 1,7 miliona złotych na szkodę jednej z firm oraz osób fizycznych. Śródmiejscy policjanci odzyskali część gotówki i zapobiegli wyprowadzeniu z konta pół miliona złotych. Wszystkim zatrzymanym w tej sprawie osobom grozi teraz do 10 lat pozbawienia wolności.**

Na trop przestępców wpadli policjanci z Komendy Wojewódzkiej Policji we Wrocławiu. Jak tylko informacja o działającej na terenie Mazowsza zorganizowanej grupie przestępczej dokonującej oszustw metodą "na policjanta CBŚP" trafiła do policjantów ze Śródmieścia, sprawą zajęli się funkcjonariusze z wydziału do walki z przestępczością przeciwko mieniu oraz wydziału operacyjno-rozpoznawczego.

Ścisła współpraca pomiędzy dwiema kluczowymi w tej sprawie jednostkami Policji oraz Prokuraturą Rejonową dla Warszawy Śródmieścia Północ miała na celu skoordynowanie działań w taki sposób, aby skutecznie i w możliwie jak najkrótszym czasie uderzyć w przestępców. W ich „namierzeniu” i zatrzymaniu liczyła się każda chwila, bo wiadomo było, że jednym z pokrzywdzonych jest właściciel firmy, którego księgową na wskazane przez oszustów numery kont bankowych dwa dni wcześniej przelała w sumie 1,5 miliona złotych.

Kobieta uwierzyła w historyjkę opowiedzianą przez mężczyznę podającego się za policjanta Centralnego Biura Śledczego Policji, mówiącą o rzekomych przestępcach chcących włamać się na firmowy rachunek, aby przejąć zgromadzone tam środki. Będąc przekonaną, że oddaje gotówkę w policyjny depozyt, krok po kroku, bez wiedzy „szefa” zrobiła wszystko to, co polecili jej oszuści.

Pierwsze trzy osoby zamieszane w ten proceder zostały zatrzymane przez śródmiejskich policjantów w odstępie zaledwie dwóch dni. To na ich konta trafiły wyłudzone z firmy pieniądze. Dwaj mężczyźni w wieku 33 i 38 lat wpadli podczas wypłacania gotówki z bankomatów. W samochodzie, którym poruszali się oszuści policjanci znaleźli w sumie ponad 157 tysięcy złotych. Pieniądze były dosłownie wszędzie, w podłokietniku, schowku pasażera, w „boczkach” drzwi, w saszetce jednego z podejrzanych, a nawet w pudełku po butach. Trzeci z mężczyzn, 52-latek, który był koordynatorem tego procederu, jak i ostatnia osoba w tej „układance”- 25-latek, zostali zatrzymani w wynajmowanych przez siebie mieszkaniach.

Policjanci ze Śródmieścia nie tylko zatrzymali czterech z pięciu podejrzanych w sprawie mężczyzn, ale wraz z policjantami ze stołecznego wydziału do walki z cyberprzestępczością zablokowali także na jednym z kont ponad pół miliona złotych, zapobiegając tym samym ich wypłaceniu przez oszustów.

Piątą osobę, 33-latkę zamieszane w ten przestępczy proceder, przy współpracy policjantów z Radomia i Płońsk, w

jednej z miejscowości na Mazowszu zatrzymali funkcjonariusze z Komendy Wojewódzkiej Policji we Wrocławiu.

Wiadomo już, że zatrzymane osoby działając wspólnie i w porozumieniu oszukały także starsze małżeństwo z Lublina, nakłaniając 83-latkę do przekazania sobie wszystkich oszczędności życia, w sumie ponad 140 tysięcy złotych.

Na wniosek Prokuratury Rejonowej dla Warszawy Śródmieścia Północ, prowadzącej śledztwo w tej sprawie, decyzją sądu wszystkie zatrzymane w tej sprawie osoby zostały już tymczasowo aresztowane na 3 miesiące. Za te przestępstwa kodeks karny przewiduje do 10 lat pozbawienia wolności.

(KSP / mw)

		
		